

GAZETA KRAKOWSKA
KRAKÓW, ul. Wielopole Nr 1

A Lindom

wydanie

Klerke

9 7 8

22-11-72

Ogólnopolska prapremiera w Nowej Hucie

Opowieść o klęskach, które zrodziły zwycięstwo

Zapamiętaj chłop-
cze! Ta rewolucja
nie jest wymy-
ślona, przez kogoś ułożona,
pięknie owinięta w prokla-
macje i zbawienne słowa —
obecna rewolucja, to po-
trzeba narodu, wielkiego
narodu — narodu, który nie
może i nie chce żyć po sta-
remu... A człowiek jest śla-
by. Człowiek jest śmiertel-
ny. A twój bohaterowie, ry-
cerze bez strachu i skazy,
to literatura. Tak! A żywy
człowiek — tak jak należy,
z wadami i zaletami. — I
dlatego niesprawiedliwie
jest winić go za to, że on
chce jeść, że zmęczył się,
jest zły z przegranej, że zaj-
muje się swoimi codzien-
nymi sprawami. Wszystko
to tak... Ale te drobnostki,
te potrzeby nie mogą zabić
najważniejszego...



O to fragment „Kłeski” Aleksandra Fadiejewa, „Kłeski”, której polska prapremiera za sprawą U. Zacharowa i M. Prota (adaptacja), Jadwigi Trzebiatowskiej (tłumaczenie) oraz Waldemara Krygiera (reżyseria i scenografia) odbędzie się, już za kilka dni — 24 listopada br. w Teatrze Ludowym w Nowej Hucie.

Nowohucka premiera zasługuje na uwagę nie tylko ze względu na doskonałe aktorstwo. „Kłeska” godna jest uwagi przede wszystkim jako świadectwo epoki, świadectwo tworzenia się nowego społeczeństwa. — Dla wszystkich historia i jej prawa są jednakowe: przynoszą cierpienia, śmierć, zwycięstwa i klęski, a losy poszczególnych ludzi łączą się w jedną całość. Dzieje jednostek rosyjskiej rzeczywistości są również charakterystyczne dla przeobrażeń świadomości społecznej w okresie tworzenia się władzy radzieckiej, jak dojrzewanie ideów i patriotyczne Polaków czy Wietnamczyków walczących o wolność i niepodległość. Dzieje Rosjan w czasie Rewolucji Październikowej i wojny domowej są częścią dziejów całej ludzkości, która poznaje swe zwycięstwa i swe klęski. — I to jest następny powód, dla którego nowohucką premierę serdecznie polecamy.

